

Kompletnie zagubiony w miejscach,
które znam jak podszewkę
własnych pragnień.

Tych niewypowiadanych, nawet szeptem,
pomijając nagłe utraty
samostanowienia.

Więc krążę, zaciskając pięści
w poszukiwaniu utraconych
fragmentów miasta.

Lecz z propozycji do wyboru:
obiad, piwo, egzorcyzmy.
Ewentualnie spisanie cyrografu,
na sztucznej skórze.

Kiepsko i tylko jakieś dziecko:
czy pan się boi złego wilka?
Szczерzę zęby: *tak,*
ale tylko tego ze spalonego lasu.

I koniec, zachód słońca i inne
zjawiska astronomiczne.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 05.01.2018 19:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.